

CENA 300 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

PRENUMERATA WYNOŚI:

w Kaliszu miesięcznie 7000 Mk
Z dostawą do domu 8500 Mk.
Na prowincji z przesyłką
pocztową 9 000 Mk.
Zagranicą 18000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 300 Mk.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz non. lub jego miejsce
na str. 1,2,3. m. 1000., w tekście m. 750
Wskrośki 1000 mk. zwyczajnie 500 m

Adres Redakcji i Administracji
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. 76 9
Czwarta od 9—12 i od 2—6 po po

№ 78 (7414)

Niedziela, dnia 8 Kwietnia 1923 r.

Rok XXI

RESTAURACJA „EUROPA”

po krótkiej przerwie została otwarta i zaopatrzona
w najwybredniejsze przekąski, jak również duży wybór
wszelkiego rodzaju WIN i WÓDEK.

608

Z poważaniem ZARZĄD.

Dyrekcja Gimnazjum Państwowego

im. Tadeusza Kościuszki w Kaliszu

zawiadamia iż w roku bieżącym odbędą się Egzamina wstępne **tylko** do klasy pierwszej. Do klas innych z powodu przepełnienia szkoły nowi uczniowie przyjmowani wcale nie będą. 719

Doktor

S. WAŁCHOWICZOWA

Aleja Józefiny № 13, front, II piętro.

Choroby wewnętrzne, dziecięce i kobiece.

ANALIZY moczu, kału, płwocin, soku żołądkowego i krwi (na syfilis i inne.)

Przyjmuje od 9—11 i od 4—7 po poł.

Dr. Czajkowski

prześwietlanie Roentgenowskie i elektroleczenie.

Specjalista chorób wewnętrznych i nerwowych.

KALISZ, ul. Łódzka № 10, dom Kuniga I piętro telefon № 49. 757

Przyjęcia od godz. 9—12 i od 3—5 po południu.

NADSZEDŁ

nowy transport

worków

które wyjątkowo dziś sprzedajemy:

Na mąkę 5-10 pudowe **6.450 mk.**Na zboże 6-10 pudowe **8.550 mk.**

Poważnym odbiorcom udzielamy krótkoterminowego kredytu wekslowego.

Dom Handlowy Zjednoczonych Miynarzy

789

W KALISZU, ulica Wrocławska № 41

Dr. P. Klinger

b. st. ordynator szpit. wojsk.
specjalista chorób wenerycznych i skórnych.

(wiewania, szczyplonki, analizy krwi na syfilis).

Przyjmuje codziennie: **Panie** od 1—2 po poł., **panowie** od 4—7 pp., w niedzielę od 11—1 pp. **TOWAROWA 3, I p.**

NAJTANIEJ SPRZEDAJE.

Największy wybór posiada i najgustowniej oprawia.

To jedyna na całą Ziemię Kaliską

Artystyczna PRACOWNIA OBRAZÓW
sztuki i reprodukcji 800

A. CICHĄŁO.

KALISZ, ul. Wrocławska 34, w podwórzu, I ptr.
Przyjmuje zamówienia na obrazy olejne, pastelowe, kredkowe i t. p. Oryginały i kopje.

Zadaniom tym i dążeniom stawały w poprzek rządzące wtedy masy — absolutum dominium było straszakiem i cementem zarazem, który wiązał rozanarchizowaną brać szlachecką.

Wokół w Europie słyszimy — państwo to ja, widzimy skupienie się i przesunięcie władzy do rąk króla — oświecony absolutyzm idzie w parze ze wzmoczeniem sił państwa na zewnątrz, regularne wojsko jest jego wykwittem.

Sąsiedzi wokół Polski formują tysiączne armie regularne, gwardje, artylerja, piękna konnica są ich ozdobą.

U nas — Polska nierządem stoi, zmysł polityczny narodu pada, zaślepienie partyjne, maniactwo pseudo-wolnościowe prowadzą nas do roli wasali Rosji.

Nie potrafimy wykorzystać zatargów i wojen sąsiadów, nie dajemy się wciągnąć do żadnej kombinacji politycznej w Europie — jesteśmy żywym trupem z XVIII wieku.

Trochę wojsk — i to nędznych, bez regularnego żołdu, brak oficerów fachowych, artylerja ciągniona przez woły, garnizony rosyjskie w wolnym kraju, wybieranie rosłych mężczyzn do gwardji pruskiej, przemarsze wojsk cudzoziemskich przez kraj, który się chlubił największymi wolnościami pod słońcem; pieniactwo,

ciemnota, przekupstwo, a nade wszystko niezrozumienie, iż wokół wilków jagnię się nie uchowa

Nie mieliśmy nikomu wody, wykorzystali tylko sąsiedzi braki naszej organizacji państwowej — byli silni, zabrali część ziem, kazali potwierdzić zgodę przez Sejm, przekupstwo i upodlenie zrobiły swoje — Rejtani nie zmogli gangreny.

Rozbiór kraju zatargał jednak uspiętym sumieniem, bez niego możebyśmy nie dożyli Konstytucji 3 maja.

Po szkodzie Polak zmądrzał, chciał się upodobnić do swych sąsiadów, możeby nawet ich prześcignął — wszak pierwsi stworzyliśmy ministerjum oświaty.

O duszę polską zawrzał bój otwarty, organizacja szkolnictwa, wojskowości, podatki świadczą o podniesieniu się odpowiedzialności za losy i całość państwa.

Mysł demokratyczny pracuje, zatacza szerokie kregi, uszlachecenia całego narodu, a więc nadania praw ogółowi obywateli ma być stopniowo przeprowadzone „liberum veto” przechodzi do historii.

Niepohamowana pycha królików kresow., ukrócona samowola w Polsce pcha Targowicę w objęcia najjaśniejszej gwarantki — Katarzyny II-ej.

Ona to broni złotej wolności szlacheckiej w Polsce, targowica wprowadza nowe zastępy moskali do kraju, tumani obywateli przez zawiązywanie konfederacji i sama nie spostrzega się, iż sprowadzeni sąsiedzi na stałe chcą się usadowić w Polsce. Złota wolność szlachecka zapoczątkowuje erę naszej niewoli państwowej.

Nie pomoże w tym wypadku Kościuszko. Raclawickie kosy zamigotały w słońcu, by zaginać pod Maciejowicami. C

Rozdwojenie narodu święci haniebny tryumf — nie to, że Targowicy otworzyły się oczy, że Szczęsny Potocki rozpacza, iż wbił gwóźdź do wieka nad trumną Polski — siła przed prawem jeszcze daleko przed Bismarkiem postanowiła o wykreślenie nas z mapy Europy.

Tylko narody podłe skazane są na wymarcie — wiara w nasze odrodzenie sięga w głę-

O silny rząd w Polsce.

W Polsce niewyrobieńie polityczne — mas, nieznanomość przez ogół szerszy konstytucji, stwarza nieraz sytuację, co do której przeciętny obywatel zachodu najwyżej miałby pogardliwe wzruszenie ramion — my, zaś potrafimy staczać walkę z wiatrakami.

Do najpopularniejszych hasel powyższego pokroju bezsprzecznie należy wołanie o silny rząd.

Cała wiara poważnej części obywateli skupiła się podczas wyborów około pewnych stronictw, które obiecywały utworzyć mocny rząd.

Losy nie dały im władzy, a szkoda, gdyż od razu przysłyby iluzje, okazałoby się, ile złud i fikcji mieści się w Polsce w tym pojęciu.

Silny rząd! toż wokół tego hasła grupowały się najdzielniejsze jednostki w Rzeczypospolitej jeszcze wtedy, kiedy pierwsze zreby państwowości naszej zarysowywać się zaczynały — zatrzymaliśmy się w rozwoju i już ostrzegawcze hasła „naprawy Rzeczypospolitej” sygnalizowały potrzebę wzmocnienia władzy wykonawczej w Polsce.

T-wo Przemysłu Naftowego

B-cia NOBEL w Polsce

KALISZ, Aleja Józefiny № 15, tel. 155.

Poleca: **Benzynę, Naftę, Oleje:** wrzecionowy, maszynowy, motorowy i automobilowy. **Smar Tovitola, Parafinę i Świecę.** Posiada także na składzie **Olej cylindrowy amerykański** na parę nasyconą i przegrzaną. Przy zamówieniach beczkowych dostarcza na miejscu ze składu kolejowego a detaliczną sprzedaż powierzyło firmie „**M. JANASZEWSKI KALISZ, Nowy Rynek**“.

740

biny ducha narodowego. — „Jeszcze Polska nie zginęła“, jako echo brzmi w oddali z dalekiej ziemi włoskiej.

Zmaganie światła i ciemności, dobra i zła, wiary i rezygnacji przewija się po przez smutne ciężkie i krwawe dzieje naszej niewolnej doliny.

Co pokolenie zrywa się bunt i walka. Tysiące cichych bohaterów, świetlane postacie wodzów, wieszczów i żołnierzy, bielejące kości polskie na szlakach Sybiru świadczą, iż rozdarte żywe ciało Polski zrosnąć się musi.

O wielką wojnę ludów modli się Mickiewicz.

Wielka wojna w krwawych lunach pożarów zjawia się na ziemiach Polski — w mundurze obce wciśnięci brat zabija brata, największą tragedję przechodzi dusza polska.

Nareszcie jak Deus ex machina „wybucha“ dla Polski wolność. Wszyscy są przekonani, iż będziemy najdemokratyczniejszym państwem na świecie.

Pod tym kątem widzenia piszemy konstytucję, zwycięża idea: zamiast samowoli jednostki — samowola koterji i partji w Sejmie.

I znowu, jak dawniej — rozdarcie wewnątrz reprezentacji narodu i w samym narodzie.

Sprowadzamy władzę najwyższego majestatu Polski w osobie prezydenta do roli pierwszego obywatela, jednocześnie obieramy go z należnych mu praw weta, rozwiązywania izb i innych, chcemy mieć „malowanego króla“ — wracają stare nałogi, a wokół sąsiedzi pracują nad wzmocnieniem władzy prezydenta, nad usunięciem możliwości przesilenia parlamentarnych, a tem samem i rozdarcia i rozdwojenia narodu.

Postawieni w najcięższe warunki walczą o swój byt zgnębione Niemcy, walka tylko zementuje ich naród; a Czesi, posiadający w swym państwie około 60 proc. innych narodowości, jakże umiejętnie omijają wewnętrzne burze — tam rozumieją, iż każdy ustrój państwowy posiada dobre i złe strony, obowiązkiem obywatela, tembardziej posła, wykorzystać dla państwa wszelkie dodatnie cechy ustroju, znieczulić szkody, mogące wyniknąć z defektów.

U nas dla pamięci posłów wyrzeto w Sejmie „salus Res publicae supremum — lex“, niestety piękne hasła nie powodują tem piękniejszych czynów.

Prywata, dobro koterji góruje ponad dobrem narodu i państwa.

Peczynania rządowe, mające epokowe znaczenie, znajdują przeszkody — są ludzie, których bodzie zazdrość, iż nie oni przeprowadzą naprawę Rzeczypospolitej.

Naród nasz musi ocknąć się z wiekowego letargu, przywołać do porządku swych niesfornych wystanników, musi odróżnić plewy od ziarna.

Hasła jednakowych ciężarów i obowiązków względem Ojczyzny powinny wszechwładnie zapanaować w narodzie — skonsolidowana opinja zmusi koterję w Sejmie do liczenia się ze zbiorową wolą narodu — od hasła naprawy Rzeczypospolitej przejdziemy do czynu. Wtedy przyjdzie czas wejść do Konstytucji i zgodnie upodobnić swój ustrój do zachodnich sąsiadów przez wzmocnienie władzy prezydenta — trwałość rządów wpłynie tylko na utrwalenie naszej państwowości, Sejm zaś wtedy od zażartych walk wewnętrznych przejdzie do poważnej pracy, prowadząc naród i państwo ku świetlanej przyszłości.

K. MASTALERZ.

TELEGRAMY.

Niemieccy socjaliści o zbrodni

BERLIN (AW.) 7. „Vorwaerts“ pisze o zamordowaniu ks. Butkiewicza: Ani wyrok na arcybiskupa Cieplaka, ani późniejsza jego zmiana w tym kierunku, że tylko jedna głowa padła nie ma nic wspólnego ze sprawiedliwością, gdyż jest rzeczą jasną, że obaj księża zostali skazani za jedno i to samo przestępstwo. Dlatego znowu mamy do czynienia z wyrokiem śmierci, jako aktem politycznym. Rozstrzelanie ks. Butkiewicza zaostrzyło w sposób niezwykle stosunki między sowietami z jednej strony a Polską, Anglią i Watykanem z drugiej strony. Rząd sowiecki znieważa pojęcie komunizmu rywalizując jak np. w nocie Cziczeryna z rządami burżuazyjnymi o przywilej wykonywania politycznych wyroków śmierci i zdradza interesy swego kraju i narwał pogarszając zewnętrzno-polityczne stanowisko Rosji przez kurczowe trzymanie się terorystycznych akcji.

Wszędzie ich kochają.

BERLIN (AW.) 7. W miejscowościach Aberdeen — w Szkocji doszło do poważnych zaburzeń przeciwko niemieckim marynarzom.

3000 tłum obrzucił załogę trzech niemieckich okrętów łodem, a 4 łodzie zostały wypchnięte na morze po odcięciu łańcuchów kotwicznych. Przyczyną tych ekscesów jest prawdopodobnie obawa przed niemiecką konkurencją w rybołówstwie.

Przesilenie min. w Szwecji.

BERLIN (AW.) 7. Według wiadomości ze Sztokholmu szwedzki prezydent ministrów Branting podał się do dymisji wraz z całym gabinetem z powodu odrzucenia przez parlament przedłożenia rządowego w sprawie zapomóg dla bezrobotnych. Na życzenie następcy tronu, który zastępuje króla bawiącego w Nicei, gabinet Brantinga urzęduje w dalszym ciągu. Króla zawiadomiono o dymisji gabinetu telegraficznie. Nowy gabinet prawdopodobnie składać się będzie z przedstawicieli partji prawicowych związku chłopskiego i liberalów. Jako następcę Brantinga wymieniają byłego rektora uniwersytetu Schwanta. Tekę spraw zagranicznych ma objąć radca Treuger.

Organizowanie klubu gry w Gdyni.

PARYŻ. Towarzystwo akcyjne belgijsko-francuskie pod firmą: Societe Anonyme des Stations Climatiques“ zaproponowało rządowi polskiemu za inicjatywą właściciela klubu gry w Ostendzie p. Andre wybudowania w Gdyni kasyna gry na sposób zachodnio-europejskich „Casino des etrangers“, oraz wybudowania kurhauzu, plant angielskich oraz kolonji robotniczych w formie ruchomych domów szwedzkich dla pomieszczenia 50—100,000 chwilowo bezrobotnych. Towarzystwo to ofiaruje też około 100 miliardów marek polskich celem zupełnej rozbudowy portu gdynińskiego i zmodernizowania latarni morskiej na Helu. Dalej obowiązuje się z dochodów kasyna gry przekazać od 20—25 pr. gminie Gdyni, żądając w zamian za to koncesji na lat 50 z prawem przedłużenia na dalsze 50 lat.

Aby obywatele polscy uchronić przed ewentualnymi nadużyciami, wolno będzie grywać tylko takim, którzy wykazali pewną wysokość podatku przez rząd ustalonego, a zamieszkałym poza obrębem około 30 mil od Gdyni. W ten sposób tubylcy nie będą mieli sposobności próbowania szczęścia, jak to bywa w Sopocie, gdzie obywatele Wolnego Miasta muszą udowodnić, że płacili podatki.

Teg. rodzaju kasyna istnieją już od dawna we wszystkich państwach francuskich, włoskich i hiszpańskich, a w ostatnich czasach dała dla wyrównania deficytu miasta Innsbruck, stolicy Tyrolu, municypalność za jednorazową wypłatą 500 milj. kor. austriackich, pozwolenie na urządzenie kasyna, które wchodzi w życie już 1 maja.

Świat oburzony na mord moskiewski.

LONDYN, 7. Szczegóły dotyczące stracenia prałata Butkiewicza wywołały oburzenie całej prasy angielskiej.

Cały świat chrześcijański pisze „Morning Post“ wzdryga się na myśl o tej zbrodni. Dziennik zaznacza, iż tak jak swego czasu rząd angielski odwołał z Orężu po straceniu Gungarisa swego posła w Atnach, Lindleya, tak też i dzisiaj powinien rząd odwołać swego agenta w Rosji Hodgsona, nadto zaś zerwać stosunki z sowietami.

PARYŻ 7. „New York Herald“ zaznacza, że rozstrzelanie prałata Butkiewicza niezawodnie wywrze odpowiadny wpływ na stosunki angielsko-sowieckie. W łonie gabinetu angielskiego, pisze dziennik, wytworzyła się grupa, która uważa, że wykonanie wyroku śmierci na prałacie Butkiewiczu oraz wogóle prześladowania religijne w Rosji wskazują na konieczność zastosowania wobec sowietów środków stanowczych. Bonar Law i Curzon są wprawdzie przeciwni nagłemu zerwaniu stosunków z sowietami, niemniej jednak rząd angielski nie uważa już misji handlowej Hodgsona za pierwszy krok na drodze do uznania sowietów.

Turcy zgadzają się na pokój.

LONDYN (AW.) 7. Z Angary przychodzi wiadomość że zgromadzenie narodowe po długich i gwałtownych debatach zgodziło się na uzgodnienie propozycji pokojowych tureckich z postulatami sprzymierzonych. Wskutek tego wybrano delegację pokojową, na której czele stanął z powrotem Ismet - Pasza. Rozpoczęcia rokowań należy oczekiwać w dniu 15 kwietnia.

Gen. Sikorski jedzie do Łodzi.

ŁÓDŹ (AW.) 7. Wobec licznych interpelacji ze strony sfer przemysłowych i posłów robotniczych w sprawie przedłużającego się kryzysu w przemyśle włókienniczym — przyjeżdża w poniedziałek do Łodzi prezydent ministrów gen. Sikorski wraz z ministrem pracy Darowskim celem zbadania sytuacji na miejscu. Natychmiast po przyjeździe odbędzie się w województwie konferencja pod przewodnictwem prezydenta ministrów z przedstawicielami przemysłu włókienniczego, a następnie z przedstawicielami związków zawodowych przemysłu włókienniczego.

Prześladowania religijne w Rosji.

MOSKWA (AW.) 7. Pod tytułem: „Proces książąt cerkwi“ „Izwestija“ pisze: „Dnia 11 kwietnia rozpoczęło się w sądzie najwyższym sprawa patriarchy Tichona i jego najbliższych współpracowników, metropolity Nikandra, b. zarządzającego synodem Gurjewa i biskupa nowogrodzkiego Arskeja, oskarżonych z paragrafu 59, 69 i 119 kodeksu karnego o stosunki z obcymi państwami, działalność kontrrewolucyjną, skierowaną przeciw ustrojowi sowieckiemu, sprzeciwnie się dekretem władz i

H. BISKUPSKI i S-ka Kalisz.

wykorzystywanie „zabobonów“ religijnych dla wywołania wśród ludności nastroju antybolszewickiego.

„Zwiastja“ piszą w dalszym ciągu, że patriarcha Tichon w pierwszej chwili powstania władzy sowieckiej był jej ostrym przeciwnikiem nazywając często „stronę sowiecką“ i jego kierowników „rozbojnikami i grabieżcami“. Podczas wojny domowej patriarcha Tichon komunikował się z duchowieństwem będącym na usługach „białych“, przez misje zagraniczne komunikował się z cudzoziemskimi rządami i posyłał wezwania do biskupa Canterbury. Zdaniem dziennika — wszystkie sympatie Tichona były po stronie kontrrewolucji sprzeciwiał się pozatem dostarczaniu żywności dla głodnych w Rosji, nie pozwalał wydawać kosztowności kościelnych.

„Zwiastja“ dodają, że Tichon miał rzekomo przyznać się do wszystkich zarzucanych mu przestępstw. Najbliższym towarzyszem Tichona był metropolita moskiewski — Nikadr, któremu sowieci zarzucają głównie że sprzeciwiał się wydawaniu kosztowności kościelnych.

Proces rozpoczął się 11 kwietnia w Domu Sojuzów. Na preza sądu wyznaczono Galkina, prokuratorem będzie — Krylenko. Obronę prowadzić będzie Bobriszczew — Puszkina.

Jak widać z powyższego rozpoczęła się ta sama komedia sądu co w procesie księży katolickich. Występują tu ci sami aktorzy, jedynie zamiast duchowieństwa katolickiego, ławę oskarżonych zajmie duchowieństwo prawosławne.

Handel żywym towarem.

GDANSK (A.W.) 7 „Dziennik Gdański“ donosi: Pomimo usiłowań zabiegów różnych komitetów w kierunku zwalczania handlu żywym towarem liczni handlarze uprawiają nieczyste rzemiosło w Sopocie, Gdańsku i Wolnym Porcie. Uwijają się tam liczni agenci którzy werbują naiwne dziewczęta zwłaszcza z Małopolski wędrującej do Brazylii i Argentyny.

Orgesch. organizuje się.

KATOWICE (A.W.) Z wiarogodnych źródeł otrzymano tu informacje, że dnia 7 b.m. odbędzie się na niemieckim G. Śląsku, równocześnie w Gliwicach i Bytomiu zjazd niemieckich organizacji bojowych, jak: Orgeschu itp. z różnych stron Niemiec nie wyłączając Bawarii i Zagłębia Ruhry. Zjazd będzie połączony z ćwiczeniami wojskowymi. Uczestniczą w zjeździe między innymi w poważnej liczbie uczniowie szkoły górniczej w Tarnowskich Górach, po dziś dzień jeszcze nawskroć hakatystycznymi. Przed rzemą dniami uczniowie ci otrzymali wszystkie mundury a nawet odznaki organizacji Rossbacha i innych. Każdy z bojowców posiada broń palną. W związku z tem powtarzają się coraz częściej napady na Polaków po niemieckiej stronie granicy.

KATOWICE (A.W.) 7. 5 b.m. o godzinie 10 wieczorem na jednego z członków głównego zarządu Związku Powstańców napadło kilka nieznajomych indywidualności niemieckiej narodowości, którzy go pobili, wygłaszając przytem epitety jak: „wy przekleci Polacy“, „polskie świnię“ itp.

Ofenzywa szatana.

Zaprawdę, to co obecnie poczyna się dzieć w Rosji nieda się inaczej dosłownie określić.

Lenini Trocki okazali nareszcie swe właściwe oblicze.

Szumne to, a ilorakie ma nazwiska: raz zwie się „żywy kościół“, drugi raz przyjmuje miano „propagandy antyklerykalnej“, a cel wiec jest jeden i ten sam — zabić Ducha w człowieku...

Upewniam Was, drodzy czytelnicy, że ani Wy, ani ja, jeszcze do dzisiaj niedoceniaamy, ani nawet w przybliżeniu objąć niemożemy ogromu Petersburskiej zbrodni.

Tragiczny, pełen męczeństwa zgon śp. pral. Butkiewicza uderzył w nas, jak grom. Protestujemy, jesteśmy oburzeni, ale w gruncie rzeczy nie mamy jeszcze w sobie woli wyjść po za ramy samych protestów, stawianych w dodatku na najniewłaściwszym gruncie, bo politycznym, gdy winno być wszystko traktowanem właśnie jedynie w sferze duchowej.

Tymczasem, upewniam Was, kochani czytelnicy, że cios, jaki nas dotknął jest po stokroć większym niż nawet przypuszczamy, niż nawet ośmielamy się przypuszczać...

Mylnie sądząmy też, że krzywda spotkała

jedynie przede wszystkim nas Polaków, ponieważ ś. p. ks. prałat Butkiewicz był polakiem. Przenigdy wszystkie narody ucywilizowane całego świata, czy to chrześcijańskie, czy nawet inne, są w tej samej mierze jednakowo zaangażowane. Pierwsi zrozumieli to — Anglicy — i oni jedynie, choć protestanci, dotychczas pierwsi pojeli całą powagę położenia. Daj Boże, żeby cały ucywilizowany świat poszedł ich prawym śladem.

Tak! niema co owijać w bawełnę. — Bolszewicy odkryli brutalnie swe właściwe oblicze: — „Oddawaj dusze!“ oto ich hasło bojowe.

Naszą niezłomną odpowiedzią musi być słowo: „WARA!!!“.

A każdy komunista winien być ścigany w całym ucywilizowanym świecie gorzej psa wściekłego.

Jeżeli teraz natychmiast nie wytepiemy komunizmu, jeżeli choć na jotę im ustąpimy i wejdziemy w kompromisy — cała cywilizacja, cały dorobek dwutysięcletni ery chrześcijańskiej musi legnąć w gruzy!

Dopóki komunizm walczył z kapitałem mogła być jeszcze mowa o tolerancji, choć to było nadzwyczaj zgubnem, gdyż rozczuchwiliło bestję. Teraz jednak, gdy bezczelnie sięgnął po najwyższy skarb ludzkości — duszę — musi zginąć!

Wypowie mu walkę cały ucywilizowany świat, a będzie to walka na śmierć i życie!

PO HANIEBNYM MORDZIE SOWIECKIM

Wiec protestacyjny Warszawy.

W imponującej manifestacji zaprotestowała wczoraj stolica przeciw ohydnyemu mordowi, dokonanemu przez rozszalały bolszewizm na ś. p. ks. prałacie Butkiewiczu. Już o godz. 5 i pół pospiesznie zamykano sklepy i instytucje handlowe, a ludność tłumnie spieszyła na Plac Teatralny. O godz. 6-ej obszerny plac i przyległe doń ulice były szczelnie wypełnione nieprzeliczonym tłumem.

Z balkonu Teatru Wielkiego oraz z zajmowanych mównic wygłoszono szereg przemówień, oświetlających ohyde dokonanego mordu przez katów Bolszewji.

Przemawiali pp. Rabski, Ilski, senator Baliński, Dobrzyński, Bychowicz, Delatowski. Niektórzy mówcy niestety wylamali się z pod ogólnonarodowego poziomu, — silnie akcentując na tle sprawy ogólnej swoje tendencje partyjne.

Po skończonych przemówieniach, przerywanych wrogimi okrzykami zarówno pod adresem komunistów, jak i żydów, odczytano rezolucję, która domaga się, aby działania komunistyczne uznane były za zbrodnię, pociągającą za sobą karę śmierci, by usunięto z grona posłów przedstawicieli komunistów: Łańcuckiego i Królikowskiego, by rząd energicznie zainterwenjował w sprawie uwieczonych księży.

Po skończonym wiecu utworzył się pochód, który udał się do Prezydium Rady Ministrów, gdzie powyższą rezolucję wręczyła delegacja pod przewodnictwem adw. Niedzielskiego, panu Prezydentowi Ministrów, gen. Sikorskiemu.

Z pod pałacu Namiestnikowskiego manifestanci ruszyli Krakowskim Przedmieściem, Nowym Światem, Alejami Ujazdowskimi, zatrzymując się kolejno przed poselstwami francuskim i angielskim, gdzie również doreczono wyżej wymienione rezolucje.

Z przykrością podnieść trzeba, że wiec protestacyjny, który początkowo imponował swym poważnym charakterem, zakończył się szeregiem ekscesów i wybryków.

Ze zmierzchem ciemne elementy rozpoczęły ekscesy. Grupy, liczące po kilka i kilkanaście osób, zatrzymywały tramwaje, wyciągając z nich i bijąc żydów, rozbijając szyby itd.

Z otrzymanych dotychczas informacji wynika, że poturbowano, pobito i poraniono kilka dziesiąt osób, jak dotychczas przeszło czterdzieści i powybijano mnóstwo szyb.

Od KASZLU i przeziębienia

używaj pastylki **NEO-VALDA**

wyrobu

Laboratorjum Chemiozno - Farmaceut.

B. Krogulecki w Warszawie

dawniej Modliński i Krogulecki. 571

Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Charakter narodowy.

O wartości człowieka i narodu stanowi nie tylko rozum i nauka, lecz i charakter jego, który jest grupą zjawisk psychicznych, w skład których wchodzi wola, jako czynnik najważniejszy, następnie umysł i uczucie. Charakter rozwija się u człowieka stopniowo w miarę rozwoju organizmu w ogóle, a mózgu w szczególności. On jest wypadkową wpływów dziedziczności i wychowania, również i otoczenia, oraz ćwiczenia się stalego w wykonywaniu wysiłku woli. Charakter narodowy nie jest czemś istotnie różnym od osobnikowego, lecz przedstawia tylko jego modyfikację bardziej złożoną. Na charakter narodowy wpływają przeróżne warunki natury rasowej, plemiennej społeczno - politycznej, jak również warunki geograficzne. Składa się na ten charakter cała historia rozwoju danego narodu. Oczywiście czynniki wpływające na genezę i rozwój charakteru indywidualnego wpływają również na charakter narodowy, zachodzi tylko większa komplikacja.

Charakter może być zdrowy i silny, kiedy organizm jest zdrowy, a więc gdy są przestrzegane warunki zdrowotne w całości. Tu należy wymienić zawieranie małżeństw pomiędzy zdrowymi osobnikami, a unikanie małżeństw nienormalnych i chorobliwych fizycznie i psychicznie. Potem wychowanie jednostek całego społeczeństwa i narodu winno być oparte na zdrowych zasadach, a więc zgodnie z potrzebami życia w jego różnych przejawach.

Charakter ma ogromne znaczenie dla życia jednostek i całego narodu. Jest on tą mocą ducha, która łamię największe przeszkody i trudności, wznosząc jednostki i narody całe na szczyty powodzenia i chwały.

Historja wykazuje, że dzięki silnemu charakterowi narody rozwijały się coraz bardziej, iż najpiękniejsze karty z życia jednostek i narodów, napromieniane blaskiem wielkości charakteru.

Dość wspomnieć o Grekach starożytnych i Rzymianach aby się przekonać że historia wielkości i potęgi ducha tych narodów jest historją rozwoju siły ich charakteru. Wspaniała ich kultura zwłaszcza Greków, była wykwitem pracy twórczej, której potężnym czynnikiem, motorem był charakter stalowy tych narodów. Temistokles, Kimon, Perykles, i Epaminondas, oraz tytu innych mężów greckich jaśnieje całą potęgą charakteru niby gwiazdy na firmamencie nieba.

Te narody starożytne dopóty istniały i rozwijały się, dopóki ich charakter nie uległ skażeniu. Upadek tych narodów był skutkiem obniżenia się wartości ich charakteru. Słusznie mówi Gonstavele Bon, że — głównym czynnikiem rozwoju postępu narodów jest charakter.

Narody nowożytne, jak: Francuzi, Anglicy, Niemcy, Szwedzi, i Szwajcarowie najpiękniejsze karty swych dziejów zawdzięczają cile charakteru swego. Anglicy dzięki charakterowi swemu stali najwyższymi w 18 i 19 wieku pod względem handlu i polityki kolonjalnej. I teraz ten naród jest najpotężniejszy w Europie dzięki właśnie energii wielkiej swego charakteru. Amerykanie otrzymali swe bogactwa i potęgę wielką również zawdzięczają tej sile charakteru, która w krótkim — stosunkowo czasie stworzyła wspaniałą kulturę.

My Polacy też mamy piękne bardzo karty historii, które jakby złotymi zgłoskami wyrte, zawdzięczają je wielkiej mocy charakteru przodków. Historia rozwoju narodu naszego i państwa jest historją rozwoju siły charakteru narodowego. Upadek tego charakteru spowodował upadek Ojczyzny naszej. Oczywiście wzrost i upadek narodów i państw jest skutkiem wielu złożonych przyczyn.

Bez charakteru praca twórcza staje się niemożliwą, a więc rozwój i postęp wszelki ustaje. Widzimy w dziejach Polski w 16 wieku u szlachty potęgę charakteru obok rozumu politycznego, co wpływa na rozwój pomysłowości Ojczyzny. Szlachta w tym czasie góruje nad możnoladztwem zrozumieniem i odczuciem potrzeb

poleca:

stare wina węgierskie i francuskie, wódki, likiery i koniaki różnych fabryk, słodycze, pomarańcze wyborowe i towary kolonjalne.

państwowych i okazuje się zdolną do czynów poświęcenia dla dobra kraju. Wręcz przeciwnie widzimy w wieku 17 upadek ducha narodowego, polegający na zaniku zmysłu politycznego łącznie z osłabieniem i skażeniem charakteru. Są w tym wieku blaski chwwały wojennej, lecz niema systematycznej pracy twórczej. Stąd rozkład wzrastający życia państwowego.

Epoka Sasów — w 18 wieku przedstawia nam jeszcze bardziej ponury obraz upadku charakteru narodowego, obok wielkiej ciemnoty wogóle, a politycznej w szczególności. Epoka sejmów czteroletnich — konstytucja — jest to epoka odrodzenia się charakteru narodowego obok potężnych przejawów rozumu politycznego. Lecz z drugiej strony widzimy, mianowicie u opozycji przeciwko konstytucji 3 Maja zupełne skażenie charakteru i brak rozumu politycznego. W teraźniejszej Polsce dostrzegamy zmaganie się dwóch prądów i kierunków z których jeden wydawnia siłę charakteru zdrowego, połączonego z należytem zrozumieniem aktualnych potrzeb państwowych, drugi zaś przejawia skażenie charakteru narodowego łącznie z brakiem rozumu politycznego.

Tu widzimy różne odchylenia i odchylenia tak w jednym prądzie, jak w drugim, lecz, wogóle mówiąc, są dwa główne kierunki wyżej zaznaczone naszego życia politycznego. Pamiętajmy o tem, że charakter jest zmienny wbrew poglądom Kanta, Schopenhauera i nawet pod pewnym względem Spencera, a zgodnie z zapamiętaniem psychologa Payot'a, a więc jednostki i narody całe przez usilną pracę, przez ciągły wysiłek woli systematycznie wykonywany mogą wyrobić w sobie silny charakter, oczywiście po upływie odpowiedniego przeciągu czasu.

A zatem przez odpowiednie wychowanie młodych pokoleń, przez pracę wytrwałą nad samymi sobą budujemy wspaniałą świątynię charakteru narodowego, zdolnego do największych poświęceń dla dobra Ojczyzny. Możemy państwo swe podnieść na wyżyny rozwoju i postępu wszechstronnego tylko zapomocą czynów twórczych stałe i zgodnie dokonywanych, do których potrzebny jest koniecznie silny charakter, jako motor życia państwowego, jako dźwignia rozwoju społecznego — narodowego.

Im więcej jest jednostek w kraju o stalowym, że się tak wyrażę, charakterze, tem więcej wytwarza się wartości społecznych i państwowych, tem więcej, co zatem idzie, zabezpiecza się normalny rozwój narodu, mającego własny byt polityczny.

Ks. prof. JAWORSKI.

Świat w roku 2022.

Ankieta dziennikarska w Ameryce, rozpisa na na temat, jak będzie świat wyglądał za lat sto, przyniosła niektóre odpowiedzi zabarwione zawodowo i przez to świadczące o przewidywanych ulepszeniach w danych zawodach. Oto inżynier spodziewa się, że zamiast nafty i węgla świat będzie zużytkowywał ciepło słoneczne, a miast siły popędowej do maszyn i wozów służyć będzie siła przyciągania. Przyczem dzięki udoskonaleniom techniki dzień roboczy będzie miał tylko dwie godziny pracy.

Zdaniem pewnego przemysłowca kinematograficznego znikną z powierzchni ziemi książki i dzienniki w formie dotychczasowej. Zamiast drukowania, będzie się je czytać równocześnie i oglądać ilustracje. Weteran wojny światowej oczekuje, że wojna taka już się nie powtórzy, a na świecie zapanuje braterstwo powszechne i dobrobyt ogólny. Nawet alkohol zniknie ze świata zdaniem dyrektora ligi abstynentów, a przedstawicielki ruchu kobiecego obiecują sobie, że kobiety dorównają w zupełności mężczyznom dzięki „kontrolni generacji“.

Wynik ankiety, aczkolwiek nie może uchodzić za rodzaj przepowiedni w znaczeniu ścisłym to jednak charakteryzuje dość wyraźnie umysłowość amerykańską. Według niej postęp polega w pierwszej linii na ulepszeniach technicznych i na udogodnieniach życia powszechnego, a dopiero na planie dalekim mieszczą się „mrzonki“ o pokoju powszechnym i braterstwie ludzkości.

Tymczasem dla postępu rzeczywistego, a więc dla rozwoju duchowego ludzkości, jest to rzeczka wcale obojętną czy będzie my zamiast nafty i węgla używali ciepła słonecznego, lub czy będziemy książki czytali na ekranach, lecz wygodnie w fotelach.

Podobnież nie postepem, lecz wprost klęską byłoby, gdyby dzień roboczy miał wynosić dwie godziny dzięki udoskonaleniom techniki. Taka praca przy mechanizmach udoskonalonych i maszynach skomplikowanych byłaby — chociaż tylko dwugodzinna — tak niesłychanie wyczerpująca, tak zabijająca indywidualność człowieka i zdolność myślenia samodzielnego, że po ośmiu godzinach roboczych człowiek byłby już niezdolny do zajęcia się czemkolwiek przez resztę dnia i wyczerpywałby w kilku zaledwie latach wszystkie swe siły życiowe. W takich warunkach braterstwo narodów i kontrola generacji byłyby oczywiście mrzonkami nieziszczalnymi, bo ludzie z nerwami starganymi, postarzałi przedwcześnie, dalecy byłiby od etyki stopnia nawet dzisiejszego, alkoholizm zniknąłby w

wówczas może, ale tylko dlatego, że ustąpiłyby miejsca jakiejś nowej truciznie, stokroć bardziej zabójczej, którąby ludzie sobie wynaleźli dla podniecenia nerwów roztrzęsionych i sił starganych.

Ulepszenia techniczne, to bardzo obosieczny rodzaj postępu. Stosunkowo niegroźny dopóty, dopóki zmierza do ujarznienia sił przyrody, stać się może zabójczym z chwilą, gdy zamiast wyręczać człowieka w wysiłkach fizycznych, chcą go wyręczać w wysiłkach umysłowych. A do tego zmierzają wszelkiego rodzaju przyrządy automatyczne: wyręczają człowieka w myśleniu, a wymagają uwagi stokroć zwiększonej przez to zabijają ducha w człowieku.

Co już znano w starożytności.

Z wyjątkiem elektryczności i materiałów wybuchowych wszelkie zdobycze nowoczesnej nauki znane już były w starożytności. Takich prac, jak budowa piramid w naszej epoce nie znamy. Zresztą i działanie pary znane było w starożytności.

W drugim wieku przed Chrystusem Hero z Aleksandrii zbudował maszynę, którą uważać można za pierwowzór parowej turbiny. Węgiel był zdawna używany w Chinach, dalej w Zagłębiu Ruiny, w Anglii i w niektórych siedzibach nad morzem śródziemnem. Co się zaś tyczy elektryczności, to elektryczność powietrzna znana była dawnym Egipcjanom jako też Żydom, tak, że oni właściwie wynaleźli pierwszy piorunochron. Ogromne maszyny i obeliski przed świątyniami Egipcjami, zakończone miedzianymi koncami, służyły, jak dowodzą znalezione papyruse, jako piorunochrony. Ten sam cel miały ogromne słupy z brązu o ukoronowaniu w kształcie filii, stojące w drewnianej świątyni Salomona. Były one połączone z stojącym na dachu z łańcuchami powiązanymi włóczniami i ze służącymi jako przewód ziemny zbiornikami wodnymi.

Salomon zaopatrzył Jerozolimę w nadzwyczajny wodociąg.

Z basenów i jezior założonych na okolicznych wzgórzach tunelami i pagórkami szły wodociągi aż do Jerozolimy. Król Hiska (727 — 669 przed Chr.) zaprowadził drugi wodociąg który szedł przez 533 metrów długi tunel. Kanalizacje w Jerozolimie zaprowadzono jeszcze za czasów Dawida (1055 przed Chr.), a osobne kanały odprowadzały wodę inne zaś odpadki. Żydzi jednak nie byli pierwszymi założycielami wodociągów. Już przed nimi Asyryjczycy zakładali wodociągi, długie aż na 45 kilometrów. Najstarsze greckie podziemne przewody były w zaniku w Mykene. Wspaniałe był wodociąg w Pergamonie.

Za czasów rzymskich wynaleziono centralne ogrzewanie, prowadząc ciepło rurami i kanałami z rezerwuaru znajdującego się pod podłoga.

Także szyby są wynalazkiem czasów rzymskich, jakkolwiek szkło było znane znacznie dawniej. Wyroby szklane znane były w Egipcie. Mykene i Krecie. Warsztat garncarski należy do najstarszych urządzeń Egipcjan i Mezopotamij i doprowadzili go do doskonałości. Papier i jedwab to wynalazki chińskie, a bawełnę sadzono i tkano w Egipcie i Mezopotamji. Sztuka malarska w Egipcie ograniczała się do farb klejowych, freski stosowano w Grecji i na Krecie. — skąd przyszedł do Włoch. Starożytność znała także rytmownictwo i farby olejne, których technika zatraciła się w latach późniejszych. Dopiero bracia Eyck znów ją wprowadzili. Później malowano barwami żywicznymi. Zwycię używano również przy konserwowaniu wina. Dionizos na końcu swej laski ma umieszczoną szyjkę. Tacyt wspomina już piwo, a Homer miód jako napój. Mydło w starym Rzymie używano pierwotnie jako pomadę, a również jako środek barwiący włosy na rudobłond. Sódę i potas znali Żydzi, a farby na włosy i szminki były w użyciu od niepamiętnych czasów.

Mosty i architektura starożytności także z dzisiejszymi mogą pojąć w zawody. Nebukadnezar wybudował w Babilonie nad Eufratem most na 900 metrów długi. Zbudowany z belek drewnianych spoczywał na 100 kamiennych słupach. Rzymianie budowali kamienne mosty łukowe, a wiele z nich stoi do dziś dnia. Babilończycy znali cement. Gościńce rzymskie rozciągały się na sieci 76 tys. kilometrów i służyły zarówno handlowym jak i strategicznym celom. Przy budowie tych gościńców, trzymano się, jak przy dzisiejszych kolejach, zasady najkrótszej drogi, rozsadzano skały, budowano tunele, nasypywano waly, w bagnistych lasach wykładano drogi drzewem. Resztki tych w Germanji zakładanych dróg istnieją po dzień dzisiejszy. W Grecji na wzór dzisiejszy zakładano w gościńcach zagłębienia na koła, a wigo zapowiadź późniejszych szyn. Widzimy, że słuszność miał ów inżynier, który twierdził, że wszystko już raz było.

150-lecie dziennikarza.

Świat dziennikarski obchodzi rzadki jubileusz, a mianowicie pięćdziesięciolecie pracy nestora dziennikarza Zygmunta Frylinga ze Lwowa w dn. 8-go kwietnia rb. tj. w niedzielę.

Zygmunt Fryling urodził się w Stanisławowie 1 lipca 1854, skąd po ukończeniu gimnazjum przeniósł się na Politechnikę do Lwowa a w r. 1873 jako student rozpoczął pracę dziennikar-

ską w „Dzienniku Polskim“, redagowanym przez Lama i Rewakowicza. W r. 1875 został stałym współpracownikiem „Ojczyzny“ założonej przez Gołemberskiego i Miłowicza. Następnie przez pewien czas wydawał tygodnik „Gazeta Świąteczna“ a później „Ekonomistę“. Powróciwszy do „Dziennika Polskiego“ redagowanego wówczas już przez Liberata Zajackowskiego, rozpoczął pisywanie korespondencji do pism warszawskich poczem w roku 1879 przeniósł się do Warszawy, gdzie przez dwa lata współpracował w „Gazecie Handlowej“ i w „Echu“, Z. Sarneckiego. Tam założył wspólnie z Aleks. Reichmanem Agencję telegraficzną dla obsługi prasy warszawskiej, którą po półrocznym istnieniu rozwiązano z nakazu generał-gubernatorstwa. W r. 1880 powróciwszy do Lwowa, nie zaniedbał dalszych stóskunków z prasą warszawską, przesyłając jej korespondencje i telegramy. W roku 1881 po zamordowaniu cara Aleksandra II, wysłany przez „Gazetę Narodową“ i budapeszteński „Egyetertes“ do Petersburga, pisywał stamtąd o sytuacji w Rosji.

W r. 1884 zaangażowany przez Rewakowicza „Kurjera Lwowskiego“ pracuje w nim z przerwą 3-letnią od r. 1887 do 1890, w którym to czasie był członkiem redakcji „Gazety Narodowej“ a następnie wydawał wraz z Starkiem i dr. Grekiem „Trybunę“. Przez dziesiątki lat aż do wojny był w „Kurjerze Lwow.“ sprawozdawcą z lwowskiej Rady miejskiej i Izby sądowej. Dawniej pisywał o teatrze i propagował myśl uniastowienia lwowskiego teatru. Obowiązkowo korespondenta „Kurjera warszawskiego“ spełniał przez lat 35 a także zasiadał telegraficznymi wiadomościami prasę wiedeńską, węgierską i czeską, i dużą zasługę położył około utworzenia we Lwowie telegraficznej filii wiedeńskiego Biura korespondencyjnego, do którego to czasu prasa lwowska była ograniczona jedynie do własnych, prywatnych telegramów. Od chwili powstania we Lwowie oddziału warszawskiej Agencji wschodniej jest jej kierownikiem.

Oddając się pracy dziennikarskiej dbał zawsze o wszystkie sprawy związane z zawodem publicystycznym który ukochał i pragnął widzieć na jak najwyższym poziomie. Uczestniczył w międzynarodowych zjazdach dziennikarskich i rozmaitych delegacjach a obecnie w okresie powojennym w zjazdach polskich dziennikarzy i na drugim takim zjeździe w Warszawie rzucił myśl utworzenia Izby Dziennikarskiej dla podniesienia i ochrony zawodowej godności stanu dziennikarskiego. Myśl ta przeobleczonej została następnie w poselski projekt ustawy, wniesiony do Sejmu; projekt ten jednak nie doczekał się ostatecznego zatwierdzenia. Jubilat jest jednym z najdawniejszych członków warszawskiej Kasy literackiej i warszawskiego Towarzystwa literatów dziennikarzy a we Lwowie dał inicjatywę do zawiązania Syndykatu dziennikarzy polskich, w którym pełni obowiązki wiceprezesa.

Mimo dużej pracy zawodowej i spraw z dziennikarstwem związanych nie zaniedbywał działalności na polu społecznym i kulturalnym. Brał żywy udział w bardzo wielu stowarzyszeniach a wojna światowa była dlań nową podnieśnią do tem gorętszego i w tej dziedzinie działania. Wiele pracy i energii włożył w dawniejsze Koło lit. art. i w dzisiejsze Kasyno i Koło lit. art.; gorliwie zajmował się sprawą „Dzieci na wieś“ i jego to głównie zabiegami i interwencjami przypisać należy wyjednanie w Warszawie u Rządu na ten cel pokazanego w r. 1919 zasiłku w kwocie np. 5 milionów. Długi czas pełnił obowiązki członka zarządu Kasy chorych miasta Lwowa — a obecnie zasiada w Radzie Nadzorczej zastępczego Zakładu pensyjnego, gdzie swoją indywidualnością i wytrwałością doprowadził do wielu korzystnych zmian i ulepszeń.

Redakcja nasza przesyła Szanownemu Jubilatowi najserdeczniejsze życzenia doczekania siedemdziesięciopięciolecia pracy na ciężkiej niwie dziennikarskiej.

Podziękowanie.

Państwu Schaub za bezinteresowne udzielenie w okresie od 12 stycznia do 1 kwietnia r. b. w domu przy ul. Al. Józefiny Nr. 4 lokalu dla odprawiania nabożeństw, oraz Panu Dyrektorowi Oddziału Kaliskiego Banku Chrześcijańskich Kupców i Przemysłowców w Łodzi p. Bojarskiemu za bezinteresowne udzielenie tegoż lokalu w gmachu Banku dla odprawiania Wielkanocnych nabożeństw składamy serdeczne „Bóg zapłać“.

Przy niniejszym składamy na inwalidów wojennych 25.000 mk.

Grono Prawosławnych w Kaliszu.

KRONIKA.

OD REDAKCJI.

Z powodu uroczystego święta Zwiastowania N. M. Panny numer następny wyjdzie we wtorek w godzinach popołudniowych.

ŚWIĘTO ZWIASTOWANIA MATKI BOSKIEJ.

Ponieważ święto Zwiastowania Matki Boskiej (dn. 25 marca) przypadło w roku bieżącym w niedzielę, zostało ono - zgodnie z tradycją - przesunięte na pierwszy poniedziałek po niedzieli przewodniej, to jest na dzień 9 b.m.

Wspomniane święto mieć będzie charakter uroczysty.

ZE STRAZY OGNIOWEJ.

Ogólne roczne zebranie członków Kaliskiej Straży ogniowej ochotniczej odbędzie się w niedzielę, 15 kwietnia, o godz. 3 po południu. W roku bieżącym przypadają tylko wybory komendanta Straży ogniowej na nowe 3-letnie.

REZULTAT KWESTY przy kościołach

na dokarmianie dzieci w szkołach powszechnych miejskich z ostatniej niedzieli, przedstawia się jak następuje:

Stolik przy kościele św. Józefa - 22.000 mk., Kanoników - 114.145 mk.; OO. Franciszkanów - 51.200 mk.; OO. Jezuitów - 53.030 mk.; SS. Nazaretanek - 55.582 mk. Razem 295957 marek.

Kierownik Wydz. Szkolnictwa KOLABINSKI.

KONCERT M. WILKOMIRSKIEGO.

W środę 11-go kwietnia odbędzie koncert znanego skrzypka, profesora szkoły muzycznej w Kaliszu, Michała Wilkomirskiego. Na program złożą się utwory Mozarta, Beethovena i Szymanowskiego.

Bilety są do nabycia w cukierni p. Mayera w cenie od 1000 do 6000 mk.

OSOBISTE. Jego Magnificencja Pan

Rektor Uniw. Wileńskiego prof. Alfons Parczewski bawi w Kaliszu.

ECHA BOLSZEWICKIEJ ZBRODNI NAD S. P. PRAŁ. BUTKIEWICZEM w KALISZU.

W piątek na znak żałoby i protestu w naszym mieście pozamykano o godz. 5-ej wieczorem wszystkie sklepy i cukiernie, o godz. 7-ej odbył się wiec protestacyjny w sali Rzem. Chr. Szkoda że czynnik, które te manifestacje żałobne aranżowały, nie ogłosiły programu uprzednio na słupach, gdyż dużo ludzi, ani o wiecu, ani o zamierzonym zamknięciu sklepów nie wiedziało. Tak samo jedynie z powodu nieporozumienia dużo instytucji w mieście było czynnych. Zdaje się, że sytuacja wytworzona tragiczną śmiercią prałata Butkiewicza jest natyle poważna, że warto by nareszcie, chociaż by jedynie w jej materji, zapewnić na chwilę o agitacji wyborczej i partyjniactwie...

Czcigodnemu Duchowieństwu, JW. Wojewodzie Rembowskiemu, IWP. Staroście Barnatowi, Prokuratorowi Weisowski, Komendzie P. P. z p. komendantem Wesółowskim na czele, oraz wszystkim którzy tak licznie uczestniczyli w odprowadzeniu zwłok ś. p.

Wincentego Adamkiewicza

na miejsce wiecznego odpoczynku składamy z głębi serca staropolskie „Bóg zapłać“

Żona i córka.

Kalisz, dn. 7. IV. 23.

KINO „MIRAZ“ jak zawsze tak i w tym tygodniu postarało się o bardzo piękny film na swój tak popularny ekran. Wyświetlane jest słynne arcydzieło sztuki kinematograficznej p.t. „Veritas Vincit“ czyli Prawda zwycięża. Wspaniała gra Mia May oraz przepiękna wystawa, niezwykła a oryginalna treść na pewno ściągna wielkie tłumy publiczności.

KINO „OAZA“ wyświetla piękny obraz p.t. „Carmen“ w roli głównej występuje znana publiczności kaliskiej Pola - Negri oraz jej partner w roli Josego Harry Lidke.

A więc spieszcie podziwiać w „Oazie“ straszliwe koleje biednego Zrozpaczonego kochanka oraz tragiczny los jego urodziwej uwodzicielki.

KINO „STYLOWY“ wyświetla wspaniały obraz p.t. „Za chwilę szczęście“. Obraz ten odznacza się wspaniałą grą artystów i jest osnuty na ile życia cyrkowego. Słowem, że warto jest go zobaczyć.

WAGONY DLA POLSKI.

Zakupione w swoim czasie przez rząd polski amerykańskie wagony towarowe nadchodzą już od kilku nastu tygodni do Gdańska, a częściowo do Szczecina.

Montaż tych wagonów odbywa się w stoczni gdańskiej i w gdańskiej fabryce wagonów, od niedawna zaś w Szczecinie.

Pierwszy z tych zakładów już zmontował i oddał do użytku ruchu 500 wagonów, a drugi - 160.

Wagony amerykańskie są bardzo pojemne (40 ton) i zwrotne bo czterosiowe na wózkach, wadą ich natomiast jest hamulec automatyczny, który w naszych pociągach towarowych niema zastosowania.

Z UNIEJOWA (Kor. wł.)

Tutejszy Oddział Związku Strzeleckiego dzięki ofiarnej pracy Ob. Nowaka i Podgórskiego rozwija się bardzo dobrze, przezwyciężając trudności stawiane im przez odłam naszego małego społeczeństwa, nie widzącą nie poza niemałą politykomanją, partyjniactwem i prefaransem.

I oto miesięczne raporty wykazują stałe zwiększanie się liczby członków, tak czynnych jak i wspierających, a nawet nasze piękne panie zaczynają przekonywać się do „Strzelca“ i wstępują w jego szeregi. Dzięki pomocy miejscowego nauczycielstwa i inteli-

gencji praca kulturalno - oświatowa idzie równomiernie z szerzeniem wiedzy wojskowej.

I oto miesięczne raporty wykazują stałe zwiększanie członków i gości zaproszonych. Oraz uroczysty wieczór ku uczczeniu Imienia Pierwszego Strzelca - Marszałka Józefa Piłsudskiego, którym wygłosił odczyt nasz ref. kul. - oświatowy prof. W. Witkowski.

Stosunek z miejscowym harcerstwem jest bardzo dobry, i słusznie zupełnie schodzący się w jednym celu wychowywania przyszłych Obywateli - żołnierzy. Jak i po innych miejscowościach i u nas zgodnie z rozkazem D. O. K. 7. dn. 25 marca odbyła się „Zbiórka alarmowa“ na którą stawili się miejscowi harcerze i wszyscy obecni w tym dniu w Uniejowie strzelcy.

STOSUNKI HANDLOWE W BESSARABII.

Od konsulatu polskiego w Kiszyniowie otrzymaliśmy pismo treści następującej:

Z dniem 1-go stycznia 1923 roku utworzony został w Kiszyniowie Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w miejsce dotychczasowego Konsulatu honorowego. Jednym z główniejszych zadań Konsulatu w Kiszyniowie jest dążenie do zawiązania, ułatwienia i spotęgowania stosunków handlowych pomiędzy Polską a Besarabią.

Konsulat w Kiszyniowie zwraca się do wszystkich polskich fabrykantów, przemysłowców i kupców, którzy interesują się eksportem do Rumunii, lub pragną nawiązać stosunki handlowe z Besarabią, z prośbą o przesłanie bliższych danych o swoich wyrobach, a mianowicie: dokładny adres fabryki czy firmy, specjalność danego przedsiębiorstwa, spis wyrobów, które dane przedsiębiorstwo wytwarza, a więc cenniki reklamy itp. oraz warunki sprzedaży, wreszcie próbki lub wzory, które będą bezpłatnie w lokalu Konsulatu umieszczone. Wskazaniem byłoby również, podać nieco szczegółów o samym przedsiębiorstwie (kapitał zakładów, wysokość obrotu itp.)

Jednocześnie Konsulat podaje do wiadomości, że Besarabia interesuje się wyrobami przemysłu włóknistego. Wyroby niciane, koronki, plusze, cerata, nici sznury i taśmy gumowe, wszelkie wyroby żelazne, narzędzia i maszyny rolnicze, wyroby platerowe, narzędzia kuchenne, łane emaljowane, narzędzia wiertnicze, części maszynowe dla przemysłu młynarskiego, cementowego, tekstylnego i garbarskiego. Dalej skóry wyprawione, galanterja skórzana i konfekcyjna, konfekcja damska, obuwie szkło, terakota, fajans, cukier, cukierki, cement, wapień, farby itd. znajdują w Besarabji czynny rynek zbytu.

Konsulat również udziela chętnie i informacji o miejscowych firmach w Besarabji na podstawie zebranych wiadomości.

KRADZIEŻ ŻELAZA.

Znany w Kaliszu właściciel składu żelaza p. Preger zameldował do tutejszego urzędu śledczego o systematycznej kradzieży żelaza dokonywanej w jego składzie przy ul. Piskorzewie Nr. 420. Energiczne śledztwo ustaliło, że winowajcą jest niejaki Kostrzewa, którego odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego.

OPIARY:

Zamiast kwiatów na trumnę śp. Henryka Milewskiego mk. 25.000 - J. Duninówna składa na Ak. Koło Kaliszan.

Superfosfat 18%

Sól potasowa 30/33% Stassfurtską.

Kajnit 14/15% Stassfurtski.

WĘGIEL przemysłowy i opałowy

(stałe większe transporty w drodze)

Cement, Wapno,

POLECA

Towarzystwo Handlowe

„Paliwo“

Sp. z ogr. odp.

ALEJA JÓZEFINY 9 (Gmach Banku Ziemi Kaliskiej). 661

Leon Ciołek z Kalisza poszukuje swej matki **Maciejowej Ciołek**, braci Tomasa i Józefa Ciołek oraz siostry Stanisławy Ciołek, którzy w czasie wybuchu wojny mieszkali w Kaliszu przy ulicy Kanoniczej № 335 w domu W. P. Sturme. Ktoby cośkolwiek o nich wiedział uprasza się dać znać pod adresem: **Leon Ciołek Cöthen in Anhalt Ringstrasse 44 Frau Heht. 772**

Inż. S. PORADOWSKI

KALISZ, ul. Tad. Kościuszki 20, telef. № 62.

Posiada na składzie:

maszyny i motory elektryczne Tow. Akc. „GANZ“ w Budapeszcie i inne, przewodniki wszelkich przekroji Tow. Akc. „KOBEL“ w Warszawie, oraz wszelkie artykuły dla instalacji elektrycznych.

Dostarcza szybko postawy walcowe i walce z utwardzonego żeliwa znanej fabryki „Gaz & Co“ Tow. Akc. w Budapeszcie, silniki Diesla, pompy odśrodkowe i agregaty benzynowe.

Oferty na żądanie. 310

NAPRAWY

Motorów Elektrycznych
Dynamo Maszyn

wykonują 39

K. Gaertig i Sp. T. z o. p. **Poznań.**

Oddział pracowni elektromechanicznych.

Ul. Półwiejska 35.

Telefon 3584.

Adres telegraf.:
Kolstrem—Łódź

„KOLSTREM”

Telefon Nr. 30
(dodatkowy)

SPÓŁKA Z OGR. ODP.

Wylączna sprzedaż na rejon przemysłowy łódzki prod:

Tow. Zakładów Chemicznych

Fabryki kleju i żelatyny

„STREM” Sp. Akc.

„ŻELATYNA” Sp. Akc.

w WARSZAWIE

w WARSZAWIE

Poleca ze swych składów:

Oleinę „Strem” i zagran., stearynę, glicerynę, tłuszcz kostny, kleje kostne i skórne, żelatynę jadalną i techniczną.

Biuro i składy: Kilińskiego 147-a.

702

Maszyny do pisania „Mercedes”

Arytmometry „Thales”

Używane maszyny do pisania wszelkich systemów

Aмерыkańskie meble i urządzenia biurowe

kalki, taśmy, szapirografy, papier pelowi i wszelkie materiały piśmienne poleca

Sp. Handl. Wojewódzki i Lezon Łódź, Sienkiewicza № 35.

Wysyłamy za zaliczeniem pocztą i koleją.

701

NA LATO!!

Nadzwyczajna okazja.

Chcąc dać możność każdemu nabycia eleganckiego nieprzemakalnego płaszcza po niedrożej, dostępnej cenie, postaraliśmy się o wylączną sprzedaż płaszczy z firmy:

J. DESTRIEZ ÈRE et FILS
et C^{ie} w Paryżu,

wówczas gdy kurs franka był u nas niski. Dlatego jesteśmy w stanie sprzedawać po 215,000 Mkp. za sztukę gdy podług dzisiejszego kursu taki oryginalny płaszcz powinien kosztować podwójnie.

Oryginalne francuskie płaszcze te modelu „Maxim” 1923 r. (patrz rysunek) są niezbędne podczas deszczu, a w pogodę zastępują najelegantsze okrycia; są również trwałe w noszeniu na dziesiątki lat, gdyż materiał jest impregnowany. Robota wykonanie i dodatki wykwiłtne. Kolory: popielaty, bez, szary, czarny (nadaje się dla księży) granatowy (dla funkcjonar. Pol. Państw.). Również posiadamy damskie płaszcze po 190,000 Mkp. za sztukę.

Płaszcze wysyłamy niezwłocznie po otrzymaniu zamówienia piśmiennego z podaniem wzrostu i szerokości w plecach lub Nr. 42, 44, 46, 48, 50 i 52 za zaliczeniem, płaci się na pocztę przy odbiorze.

Uwaga! Wobec tego, że **jedynym źródłem** oryginalnych płaszczy jest firma nasza (wszelkie inne płaszcze są nieoryginalne) gwarantujemy naszym Sz. Kliłentom, że w razie gdy się towar nie podoba, przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować: 785

„Dział Płaszczy Nieprzemakalnych”

„Warszawska Spółka Manufakturowa”
WARSZAWA, ul. Jasna Nr. 18/20, tel. 243-80 i 171-28.

Zlecenia hurtowe wykonujemy najdalej do dwóch tygodni od dnia otrzymania zamówienia.

Poszukuje się kupna

DOMU

możliwie z ogrodem.

Oferty z podaniem ceny do Administracji „Gaz. Kal.” pod W. K. 790

Dnia 31 marca 799

zginęła książeczka emerytalna na imię Ignacego Ziółkowskiego wydana przez Łódzką Izbę Skarbową.

Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot takowej na ulicę Górnośląską Nr. 59 mieszk. 19.

3 pokoje

z kuchnią i ogród

wypuszczę w dzierżawę. Bartczak, ul. Polna 11, Kalisz.

Zognat PASZPORT

wydany przez Urząd gm. Kalisz na imię Stanisława Lewickiego. 798

Okazyjnie zaraz do sprzedania

kredens duży orzechowy

w bardzo dobrym stanie. ul. Łódzka 12, u stolarza. 802

Pokrywania dachow

rozmaita dachowka i papa oraz smołowania i wszelkich większych prac dekarskich podejmuje się

STAN. JACKOWSKI,
mistrz dekarski w Srodzie (Włkp.) Telefon Nr. 126. 671.

Poszukiwana jest
izraelitka

do zajęcia się dziećmi i pomocy w nauce w zakresie III klas. Wiadomość Łazienna 15, Nowak. 783

Do wydzierżawienia zaraz
morga ogrodu

(warzywno - owocowego) czorośnie) oraz **stajnia i wozownia.** Wiadomość: Browarna 6 m. 5. 805

Do wynajęcia

każdego czasu: 3 pokoje, kuchnia, służbowy pokój, pasaż, łazienka. Wygody, elektryczność. Może być stajnia, wozownia i piwnice. Kilka wiorst od Kalisza. Wiadomość: Kalisz Browarna 6 mieszk. 5. 964

Piekarnię

z mieszkaniem i sklepem zaraz odstąpię. Wiadomość w adm. „Gazety Kaliskiej”.

Tłuszcz roślinny

Kunerol

jest
czysty, smaczny
łatwo strawny i

tani.



Przedstawiciel: Sp. Akc. LAMBERT & KRZYSIAK, Warszawa, Niecała 8.

Kaliszka Parowa Fabryka

ULTRAMARYNY

istniejąca od r. 1902.

Płocki, Wasserman i S-ka

Sp. z ogr. odp.

poleca doborowej przedwojennej jakości

ULTRAMARYNE

Oferty i próby na żądanie gratis i franco. Również posiada stale na składzie **cegieł ogniotrwałą, płyty i mączkę szamotową** po cenach przystępnych. 732

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Kalisza niniejszem ogłasza, że w dniu 13 kwietnia 1923 roku o godzinie 10 rano odbędzie się w parku miejskim przy teatrze miejskim publiczna sprzedaż przez licytację 150 sztuk ściętych drzew świerków, brzozy i innych.

Drzewa będą sprzedawane pojedynczo lub partjami. Ofiarowana najwyższa suma przez licytanta winna być natychmiast wpłacona. Drzewa można obejrzeć w parku miejskim przy teatrze, a cennik w biurze magistratu (III-cie piętro pokój Nr. 19) w godzinach biurowych.

Kalisz, dn. 7 kwietnia 1923 r.

MAGISTRAT.

Pneumatyki „Michelin Cable”

Stock pełnych gum „Bergougnan”

Akcesoria samech dowo, wyroby „Boscha”

Burowe Agenturowe „MOBILE” wiać. Wł. Sieradzki Łódź, Juljusza 4.